



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 24 marca 2016 r.

Adam Bodnar

IX.071.1.2015.ED

Pan

Zbigniew Ziobro

Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny

W nawiązaniu do odpowiedzi z dnia 15 grudnia 2015 r. (l.dz DL-IV-470-11/15/5.), otrzymanej od Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości – p. Łukasza Piebiaka, w związku z moim postulatem uregulowania w kodeksie karnym przestępstwa tortur, pragnę raz jeszcze skłonić Pana Ministra do refleksji nad przedmiotową kwestią.

We wskazanym piśmie wyrażono pogląd, iż „aktualne uregulowania prawnokarne w kwestii stosowania tortur są wystarczające dla realizacji zobowiązań międzynarodowych Polski. Definicja tortur zawarta w Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, jest w pełni odzwierciedlona w prawie polskim. Z uwagi na jej obszerność i zawiły charakter, odpowiednie przepisy usytuowane są w różnych częściach Kodeksu karnego, w zależności od rodzaju naruszonych dóbr. Ewentualne wprowadzenie do Kodeksu karnego definicji tortur zawartej w Konwencji nie miałyby znaczenia z punktu widzenia ochrony praw człowieka w Polsce, stanowiłyby jedynie powtórzenie obowiązujących już w polskim prawie przepisów”.

Nie mogę zgodzić się z takimi poglądami Podsekretarza Stanu.

Gdyby definicja tortur była w pełni odzwierciedlona w kodeksie karnym, Polska od lat nie musiałaby tłumaczyć się instytucjom międzynarodowym w tej materii, a postulat uregulowania w kodeksie karnym przestępstwa tortur, przedstawiany z ich strony, nie byłby wielokrotnie powielany. Argumenty prezentowane przez rząd Polski nie są przekonujące dla organów, przed którymi jesteśmy zobowiązani składać sprawozdania z realizacji ratyfikowanych konwencji międzynarodowych. W moim przekonaniu należy ostatecznie doprowadzić do zmiany takiego stanu rzeczy i wykazać się pozytywną reakcją na rekomendacje międzynarodowe.

Podkreślę raz jeszcze, że Komitet ONZ Przeciwko Torturom powtarza każdorazowo w trakcie omawiania sprawozdania okresowego Rzeczypospolitej Polskiej z realizacji postanowień Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, że włączenie do krajowego prawa karnego definicji przestępstwa tortur, ściśle odpowiadającej definicji z art. 1 CAT, pozwoliłoby w sposób wyraźny zarysować różnicę pomiędzy aktami tortur dokonanymi przez funkcjonariusza publicznego lub za jego namową, zgodą lub przyzwoleniem, albo przez jakąkolwiek osobę działającą w imieniu publicznym, a aktami przemocy w szerokim tego słowa znaczeniu, popełnionymi przez osoby nie działające w imieniu państwa. Brak takiej regulacji powoduje, że osoby dopuszczające się tortur mogą uchylić się od odpowiedzialności karnej za popełnienie takiej zbrodni. Nie wszystkie elementy przestępstwa tortur są bowiem obecnie penalizowane w kodeksie karnym. Poszczególne przepisy nie uwzględniają stosowania tortur „w celu ukarania osoby za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji”.

Ponadto, w przepisach kodeksu jest mowa o działaniach wyłącznie funkcjonariusza publicznego lub osoby działającej na jego polecenie. Tymczasem Konwencja stanowi także w kontekście definicji tortur o innej osobie występującej w charakterze urzędowym lub osobie działającej za ich wyraźną lub milczącą zgodą. Należy dążyć do wyeliminowania możliwości uchylecia się od odpowiedzialności przez osoby stosujące tortury. To gwarancja dla ofiar tortur. Ponadto, kodeks karny nie przewiduje sankcji, które byłyby odpowiednio surowe do charakteru popełnionego przestępstwa. Należy podkreślić, że prawo karne ze względu na swój represyjny charakter powinno być jak najprecyzyjniej skonstruowane, łatwe w stosowaniu oraz egzekwowaniu. Czyny zabronione muszą być określone w ustawie w sposób jasny, co odpowiada realizacji funkcji gwarancyjnej prawa. Rozproszenie przepisów w kodeksie nie ułatwia pracy organom ścigania i może rodzić problemy z poprawną kwalifikacją oraz prowadzić do łagodzenia odpowiedzialności sprawcy oraz do sytuacji, gdy ten sam czyn może być uznany za różne przestępstwa.

Obecnie obowiązująca regulacja prawna znacznie więc utrudnia lub wręcz uniemożliwia kwalifikację konkretnych czynów jako tortur w rozumieniu Konwencji i nie odpowiada zaleceniom międzynarodowym w tym zakresie. Stąd, uregulowanie przestępstwa tortur w kodeksie karnym stanowiłoby wyraz pewnej konstruktywnej zmiany w sposobie myślenia i uwzględniłoby międzynarodową koncepcję ochrony praw człowieka. Zapewne miałyby to wyraz symboliczny, oznaczając przyłączenie się przez Polskę do grona państw, które penalizują przestępstwo tortur.

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę na najnowszą publikację Stowarzyszenia Zapobiegania Torturom (APT) oraz Inicjatywy Konwencji przeciw Torturom (CTI). Podkreślono w niej, że ustawodawstwo każdego kraju, które ratyfikowało Konwencję ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur, powinno zawierać odrębną i ściśle określoną definicję tortur, obejmować co najmniej elementy zawarte w art. 1 CAT i potwierdzać całkowity zakaz tortur. Kara co najmniej 6 lat pozbawienia wolności jest wymagana, aby odzwierciedlić charakter przestępstwa jakim są tortury. Dodatkowo zaleca się opcjonalnie, aby akty osób nie reprezentujących państwa, osób prywatnych, zawierały się w definicji tortur, a także aby prawo krajowe zakazywało okrutnego, nieludzkiego albo poniżającego traktowania albo karania (APT, CTI, Guide on anti-torture legislation, marzec 2016, s. 59).

W związku z powyższym, zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o ponowne przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia i podjęcie inicjatywy legislacyjnej w kierunku uregulowania w kodeksie karnym przestępstwa tortur. Bardzo proszę o informację o decyzji Pana Ministra w tej sprawie.

Podpis na oryginale